



Data: 31.03.2025–05.04.2025

Miejsce: Sztambuł

Instytucja/nazwa kursu: Capture Cities' Cultural Heritage with Video Reportage

## **Kurs: „Reportaż miejski”, 5 dni nauki:**

- jak rejestrować i przekształcać zdjęcia, nagrania i dźwięki w angażujące reportaże przy pomocy naszych telefonów komórkowych,
- jak zmontować i opowiedzieć historie na podstawie zebranych materiałów,
- poza godzinami zajęć byliśmy zachęceni do odkrywania miasta i dokumentowania otoczenia.

Reportaż miejski ma szerokie zastosowanie w edukacji:

- Można wykorzystywać go, by uczyć innych uważnej obserwacji, opowiadania o mieście, muzeum i wystawach oraz rozwijania percepcji i umiejętności opisywania rzeczywistości.
- To angażująca forma pracy, pozwalająca odkrywać własne spojrzenie i sposób na zachowanie osobistych wspomnień z wystaw w formie łatwej do zaprezentowania.
- Nauka porządkowania obrazów, dźwięków i pojęć w spójną narrację.
- Po ukończeniu kursu uczestnicy potrafią tworzyć (i pomagać tworzyć innym) reportaże miejskie w różnych formatach.
- Zdobyte umiejętności cyfrowych, związanych z tworzeniem i montażem wideo, jest bardzo przydatne w pracy wymagającej publikacji treści w social mediach.

March 31st - April 5th - Istanbul  
Capture Cities' Cultural Heritage with Video Reportage

Time	Monday	Tuesday	Wednesday	Thursday	Friday	Saturday
9.30 11.00	Introduction to the Course.  Presentations of the participants' schools.	Overview of the history of film and its evolution.	Outdoor Activity: Filming Istanbul with my smartphone	Editing Part 1 Free video editing tools.  Import and organize footage.	Editing Part 2: Advanced editing techniques. Titles and sound.	Cultural activities
11:00 11:30	Break	Break	Break	Break	Break	
11:30 13:30	Producing and planning a video	Photo and Video Tips.	Outdoor Activity: Filming Istanbul with my smartphone	Basic editing techniques.	Presenting the media to the audience: peer review and feedback.  Sharing on Video Platforms.	
	Break	Break	Break	Break	Break	

Further information about the cultural activities are available on each location webpage.

Teacher Trainer: Federico Betta

 teacheracademy.eu

Notes: This schedule may vary slightly according to participants' needs and requests.

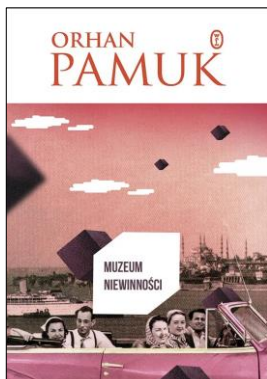
Dzień 1 Wprowadzenie i planowanie  
Dzień 2 Wskazówki dotyczące zdjęć i wideo  
Dzień 4 Edycja wideo 1  
Dzień 5.1 Edycja wideo 2  
Dzień 5.2 Wykańczanie i udostępnianie





MIELIŚMY  
EPOSY  
REPREZENTACJĘ  
POMNIKI  
HISTORIE  
NARODY  
GRUPY I DRUŻYNY  
WIELKIE I DROGIE

POTRZEBUJEMY  
POWIEŚCI  
EKSPRESJI  
DOMÓW  
OPOWIEŚCI  
OSÓB  
JEDNOSTEK  
MAŁE I TANIE



**Muzeum Niewinności** to zarówno powieść Orhana Pamuka, jak i muzeum, które on sam założył. Od samego początku projektu, od lat 90., Pamuk traktował powieść i muzeum jako całość. Powieść, która opowiada o miłości, rozgrywa się w latach 1974 – początek lat 2000. Opisuje życie w Stambule w latach w drugiej połowie XX wieku, poprzez wspomnienia i retrospekcje skoncentrowane wokół dwóch rodzin – jednej bogatej, drugiej z klasy średniej. Muzeum prezentuje przedmioty, których używali, nosili, słuchali, widzieli, zbierali i o których marzyli bohaterowie powieści, wszystko uporządkowane w ponumerowanych gablotach, które mają swoje odpowiedniki w rozdziałach powieści. Nie jest konieczne przeczytanie książki, aby cieszyć się muzeum, tak samo jak nie trzeba odwiedzać muzeum, aby w pełni docenić książkę. W oprowadzaniu po muzeum pomocny jest audioprzewodnik, w którym są zamieszczone fragmenty powieści i historie osobiste, opowiedziane przez samego Orhana Pamuka.

Powieść została opublikowana w 2008 roku, a muzeum otworzyło swoje drzwi wiosną 2012 roku.





<https://www.masumiyetmuzesi.org>

<https://artsandculture.google.com/story/KAVxlqBekvaEKw?hl=en>

### Skromny manifest dla muzeów

Kocham muzea i nie jestem w tym sam. Z każdym mijającym dniem sprawiają, że czuję się szczęśliwszy. Traktuję muzea bardzo poważnie, co czasem prowadzi mnie do gniewnych, gwałtownych myśli. Ale nie potrafię mówić o muzeach z gniewem. W moim dzieciństwie w Stambule było bardzo mało muzeów. Większość z nich to były zabytki historyczne albo, co rzadkie poza światem zachodnim, miejsca przypominające urzędy państwowe. Później małe muzea na tylnych uliczkach europejskich miast uświadomiły mi, że muzea — tak jak powieści — mogą przemawiać w imieniu jednostki. Nie oznacza to, że nie doceniam znaczenia Luwru, Metropolitan Museum of Art, Pałacu Topkapı, British Museum, Prado, Muzeów Watykańskich — wszystkich tych prawdziwych skarbów ludzkości. Sprzeciwiam się jednak temu, by te cenne, monumentalne instytucje służyły jako wzór dla przyszłych muzeów. Muzea powinny badać i odkrywać wszechświat oraz człowieczeństwo nowego,

współczesnego człowieka wyłaniającego się z coraz bardziej zamożnych krajów poza Zachodem. Celem wielkich, państwowych muzeów jest natomiast reprezentowanie państwa. Nie jest to cel ani dobry, ani niewinny.

Muzea nie powinny być budowane, aby reprezentować moc i bogactwo. Ani też po to, by potwierdzać oficjalne narracje historii. Muzea powinny być tworzone, by uczcić jedyną w swoim rodzaju ludzką egzystencję.

1. Duże muzea narodowe, takie jak Luwr i Ermitaż, wykształciły się i stały się kluczowymi celami turystycznymi równoległe z udostępnieniem publiczności królewskich i cesarskich pałaców. Te instytucje, które dziś są symbolami narodowymi, przedstawiają historię narodu — czyli po prostu historię — jako znacznie ważniejszą od opowieści jednostek. To niefortunne, ponieważ to właśnie opowieści jednostek o wiele lepiej nadają się do ukazywania głębi naszego człowieczeństwa.
2. Widzimy, że przejścia od pałaców do muzeów narodowych oraz od eposów do powieści to procesy równoległe. Eposy są jak pałace i opowiadają o heroicznym wyczynach dawnych królów, którzy w nich mieszkali. Muzea narodowe powinny więc być jak powieści, ale takie nie są.
3. Nie potrzebujemy więcej muzeów, które próbują konstruować historyczne narracje o społeczeństwie, wspólnocie, drużynie, narodzie, państwie, plemieniu, firmie czy gatunku. Wszyscy wiemy, że zwykłe, codzienne opowieści jednostek są bogatsze, bardziej ludzkie i o wiele radośniejsze.
4. Ukazywanie bogactwa historii i kultury Chin, Indii, Meksyku, Iranu czy Turcji nie stanowi problemu – oczywiście, trzeba to zrobić, ale nie jest to trudne do zrealizowania. Prawdziwym wyzwaniem jest wykorzystanie muzeów do opowiedzenia, z tą samą błyskotliwością, głębią i siłą, historii jednostkowych ludzi żyjących w tych krajach.
5. Miarą sukcesu muzeum nie powinna być jego zdolność do reprezentowania państwa, narodu czy firmy, ani konkretnej historii. Powinna nią być jego zdolność do ukazania człowieczeństwa jednostek.

6. To konieczność, by muzea stały się mniejsze, bardziej indywidualistyczne i tańsze. To jedyny sposób, w jaki będą mogły opowiadać historie na ludzką miarę. Wielkie muzea ze swoimi szerokimi drzwiami nakłaniają nas do zapomnienia o naszym człowieczeństwie i przyjęcia państwa oraz jego mas ludzkich. To dlatego miliony ludzi poza światem zachodnim boją się chodzić do muzeów.
7. Celem współczesnych i przyszłych muzeów nie może być reprezentowanie państwa, ale odtworzenie świata pojedynczych ludzi – tych samych, którzy przez setki lat cierpieli pod bezlitosnym uciskiem.
8. Środki, które kieruje się na monumentalne, symboliczne muzea, powinny być przekierowane na mniejsze muzea, które opowiadają historie jednostek. Te środki powinny również zostać użyte na zachęcanie i wspieranie ludzi w przekształcaniu własnych małych domów i historii w przestrzenie „wystawowe”.
9. Jeśli przedmioty nie zostaną wyrwane z ich otoczenia i ulic, lecz będą umiejscowione z troską i pomysłowością w swoich naturalnych domach, już same w sobie będą opowiadały swoje historie.
10. Monumentalne budowle, które dominują nad dzielnicami i całymi miastami, nie wydobywają naszego człowieczeństwa; wręcz przeciwnie, je tłamszą. Zamiast tego potrzebujemy skromnych muzeów, które honorują dzielnice i ulice, a także pobliskie domy i sklepy, zamieniając je w elementy swoich wystaw.
11. Przyszłość muzeów jest w naszych własnych domach.

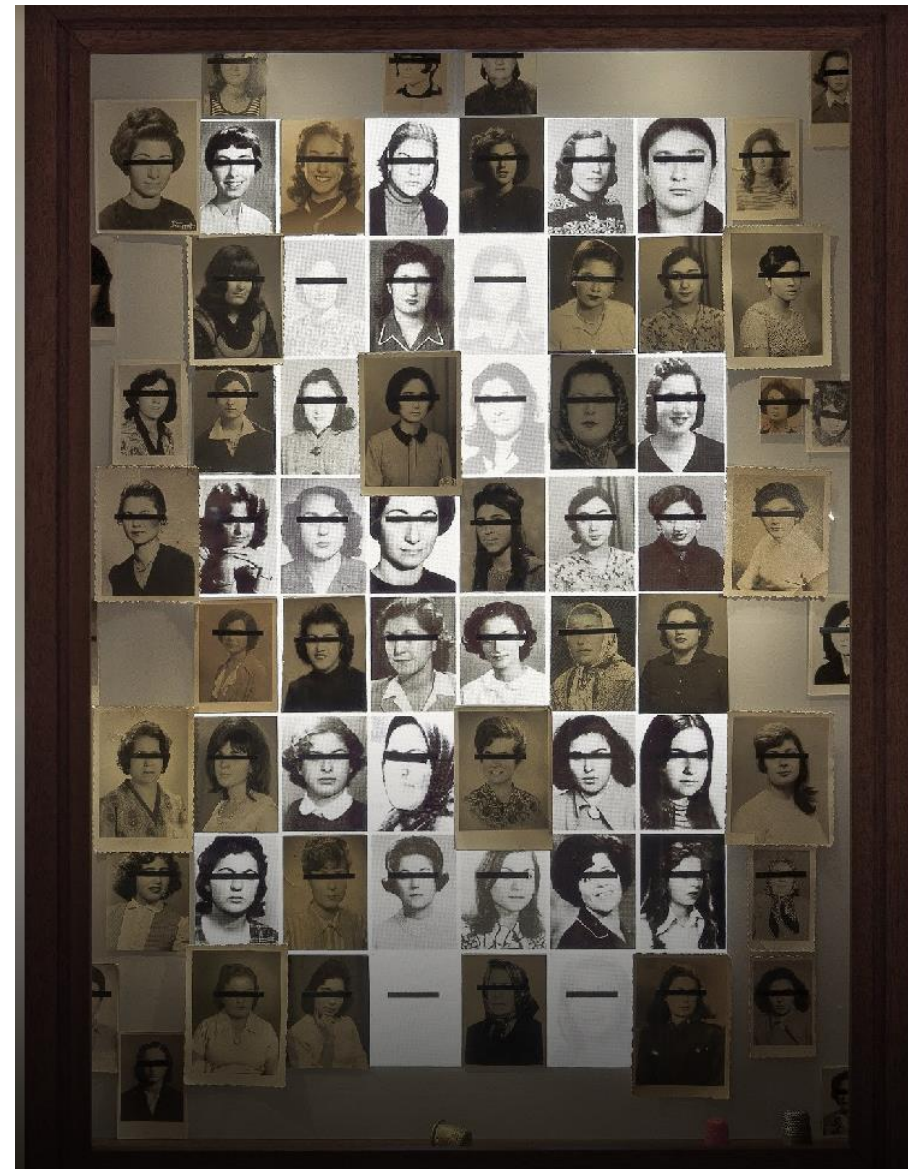
— *Orhan Pamuk*



## 68. Cztery tysiące dwieście trzynaście niedopałków



15. Kilka niemiłych faktów antropologicznych





Dziękuję za uwagę.

